Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok X | Wilno, dnia 25 maja 1936 r. | Nr. 10

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Prenumerata:
Rocznie . . 12 zł.
Półrocznie . 6 zł.
Nr. pojed. . 50 gr.

Adres Redakcji i Administracji:
Kurja Metrop., Wilno, M. Magdaleny 4
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Ogłoszenia:
Cała strona 40 zł.
1/2 strony . 20 zł.
1/4 strony . 10 zł.
1/8 strony . 5 zł.

Sanctifica eos in veritate. *Joan. 17, 17.*

TREŚĆ ZESZYTU.

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ:

Suprema Sacra Congregatio S. Offici. Decretum I—II. — Święta Kongregacja Rozkrzewiania Wiary: Wyjaśnienie w sprawie przywileju udzielonego członkom Związku Misyjnego Kleru.

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO

Przekazywanie dóbr oraz beneficjów kościelnych. — W sprawie „Dnia Spółdzielczości". — Ruch personalny.

ZARZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE

Wyroki sądowe w sprawie zbiórek na potrzeby kościelne.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Miłosierdzie Boże c. d. *X. M. Sopoćko.* — Na złote gody kapłańskie Ks. Jana Hanusowicza, Prał. Prepozyta Wileńskiej Kapituły Metrop. *Capitularis.* — Walne zebranie Związku Kapłanów „Unitas". *X.*

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI: Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół w Czarnym Borze.

STOLICA APOSTOLSKA: Konsystorz Papieski. Nominacja nowych kardynałów. Pismo Ojca św. w sprawie ślubowania młodzieży akademickiej.

Z NIWY KOŚCIELNEJ I DUSZPASTERSKIEJ:

W KRAJU: Hospicjum księży w Częstochowie. Akcja przeciwko rzucaniu oszczerstw.

ZAGRANICĄ: Smutna statystyka. Cały klasztor angilk. przystąpił do katolicyzmu.

Rok X Wilno, dnia 25 maja 1936 r. Nr. 10

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

Prenumerata:
Rocznie . . 12 zł.
Półrocznie . 6 zł.
Nr. pojed. . 50 gr.

Adres Redakcji i Administracji:
Kurja Metrop., Wilno, M. Magdaleny 4
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Ogłoszenia:
Cała strona 40 zł.
1/2 strony . 20 zł.
1/4 strony . 10 zł.
1/8 strony . 5 zł.

Sanctifica eos in veritate. *Joan. 17, 17.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Suprema sacra Congregatio S. Officii

I

DECRETUM

DAMNATUR LIBER CUI TITULUS „DEL GRAN NUMERO DE LOS QUE SE SALVAN Y DE LA MITIGACIÓN DE LAS PENAS ETERNAS", AUCTORE LUIS G. ALONSO GETINO

Feria IV, die 19 Februarii 1936

In generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii Emi ac Revmi Domini Cardinales rebus fidei et morum tutandis praepositi, audito RR. DD. Consultorum voto, damnarunt atque in Indicem librorum prohibitorum inserendum mandarunt librum qui inscribitur:

LUIS G. ALONSO GETINO, *Del gran numero de los que se salvan y de la mitigación de las penas eternas.* Madrid, Editorial F. E. D. A., 1934.

Et sequenti Feria V, die 20 eiusdem mensis et anni, Ssmus D. N. D. Pius Divina Providentia Pp. XI, in solita Audientia Excmo ac Revmo Domino Adsessori Sancti Officii impertita, relatam sibi Emorum Patrum resolutionem approbavit, confirmavit et publicari iussit.

Datum Romae, ex Aedibus Sancti Officii, die 5 Martii 1936.

I. Venturi, *Supremae S. Congr. S. Officii Notarius.*

II

DECRETUM

TRES DAMNANTUR LIBRI A PAULO HECTORE SANTANGELO CONSCRIPTI

Feria IV, die 4 Martii 1936

In generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii Emi ac Revmi Domini Cardinales rebus fidei ac morum tutandis praepositi, audito RR. DD. Consultorum voto, damnarunt atque in Indicem librorum prohibitorum inserendos mandarunt libros a Paulo Hectore Santangelo conscriptos, quibus tituli:

Lutero, Milano, Edizioni Corbaccio, 1932;

Vita di Gesu, Bari, Laterza 1933;

San Paulo, Bari, Laterza, 1933.

Et sequenti Feria V, die 5 eiusdem mensis et anni, Ssmus D. N. D. Pius Divina Providentia Pp. XI, in solita audientia Excmo ac Revmo Domino Adsessori Sancti Officii impertita, relatam Sibi Emorum Patrum resolutionem approbavit, confirmavit et publicari iussit.

Datum Romae, ex Aedibus Sancti Officii, die 21 Martii 1936.

I. Venturi, *Supremae S. Congr. S. Officii Notarius.*

(Act. Apost. Sedis, 1936 r., str. 121—122).

Św. Kongregacja Rozkrzewiania Wiary.

Wyjaśnienia w sprawie przywileju, udzielonego członkom Związku Misyjnego Kleru.

Ojciec święty, Pius XI, na audjencji, udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi, prefektowi św. Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, w dniu 5 grudnia 1935 r., wyjaśnił, że przywilej antycypowania od południa jutrzni i laudesów dnia następnego, udzielony Związkowi Misyjnemu Kleru w reskrypcie św. Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z dnia 2 grudnia 1921 r. *(Acta Apost. Sedis, 1921, str. 565),* przysługuje wszystkim, którzy obowiązani są do odmawiania brewjarza.

Dan w Rzymie, w siedzibie św. Kongregacji Rozkrzewiania Wiary dnia 6 grudnia 1935 r.

(—) P. Kard. Fumasoni-Biondi, prefekt.

(—) K. Salotti, sekretarz.

(*Acta Apost. Sedis,* 1935 r., str. 489).

ZARZĄDZENIE ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

Przekazywanie dóbr oraz beneficjów kościelnych.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dnia 22. V. 1936 r. Nr. 39/L.

1. PW. XX. Delegaci, wyznaczeni przez J. E. Ks. Arcybiskupa dla przekazania w administrację dóbr czy beneficjów kościelnych, mają czuwać i wymagać, by administratorzy dóbr i beneficjów kościelnych przy zmianie dokładnie sporządzali inwentarze w myśl cc. 1296, 1522.

2. Zmiany, jakie zachodzą w dobrach czy beneficjach kośc., mają być stosownie do c. 1522 w inwentarzach odnotowane oraz w potrzebie dostatecznie usprawiedliwione.

3. Dokładnie należy w akcie zdawczo - odbiorczym wyjaśnić i ustalić: 1-o. jakie i od kiedy świadczenia publiczno - prawne obciążać mają administratora przychodzącego; 2-o. jakie i względem kogo oraz w jakich terminach i ratach nowy administrator ma regulować zobowiązania, długi, ciążące na dobrach czy beneficjum kościelnem. Długi i zobowiązania, za które proboszcz ex officio odpowiada, są te, które stosownie do przepisów prawa kościelnego zostały zaciągnięte cf. c. 1538 etc. i w inwentarzach uwidocznione. Wszelkie zaś inne zobowiązania czy długi należy z reguły traktować jako osobiste, a nie jako związane z dobrem czy beneficjum kościelnem, i dlatego przychodzącego administratora tego rodzaju rzeczami obciążać nie można. Wreszcie wszelkie zaległe świadczenia etc., nie wskazane przez ustępującego administratora i nie zaakceptowane pisemnie przez delegata czy Kurję, ciążą na osobie poprzedniego administratora.

4. O wszelkich brakach, szkodach etc. delegaci niezwłocznie mają powiadomić Kurję pisemnie, wyłuszczając szczegółowo i dokładnie sprawę.

5. Księża delegaci ponoszą odpowiedzialność nawet materjalną za dokładne przestrzeganie wyżej podanych wymagań.

Ks. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

W sprawie „Dnia Spółdzielczości".

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Wilno, dnia 22 maja 1936 roku. N. 40/L.

Kurja powiadamia, iż Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Warszawie zwrócił się do Władzy Duchownej z prośbą o zalecenie PPWW. Duchowieństwu, by ze-

chciało udzielić swego poparcia obchodowi „Dnia Spółdzielczości“ w dniu 7 czerwca r. b. oraz by zechciało brać czynny udział w ruchu spółdzielczym.

Ruch spółdzielczy w obecnej chwili posiada szczególnie doniosłe znaczenie dla Polski ze stanowiska narodowego, państwowego i społecznego, podczas bowiem kryzysu spółdzielnie odgrywają potężną rolę gospodarczą, łagodząc jego skutki i podnosząc dochodowość warstw słabych ekonomicznie. Organizacja handlu u nas również miałaby zgoła inne oblicze, gdybyśmy byli zdolni opanować przez spółdzielnie różne dziedziny handlu i przetwórstwa, będące dotąd domeną żywiołu obcego. Odrodzenie moralne i gospodarcze narodu w znacznej mierze zależy od oparcia handlu i przetwórstwa na placówkach spółdzielczych, o ile one w swej działalności przestrzegać będą zasad etyki chrześcijańskiej.

Kurja poleca uwadze i łaskawej życzliwości PPWW. Duchowieństwa powyższą prośbę Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, przypominając jednocześnie przepisy prawne, zawarte w kan. 139 §§ 2 i 3.

Ks. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły następujące zmiany:

Ks. Kan. Leopold Chomski — mianowany delegatem do spraw gospodarczych Seminarjum Archidiecezjalnego w Wilnie, 25. IV. 36. N. O-225/36.

Ks. Jan Matulewicz — mianowany Sekretarzem Archidiecezjalnym w sprawach abstynencji, 2. V. 36. N. O-236/36.

Ks. Alfons Borowski, prob. w Tryczówce, na prob. w Lacku, 4. V. 36. N. O-261/36.

Ks. Jerzy Odlanicki-Poczobutt, proboszcz w Dereczynie, na proboszcza w Czarnej Wsi, 11. V. 36. N. O-262/36.

Ks. Andrzej Bulbo, prob. w Starej Rozedrance, na prob. w Dryświatach, 11. V. 36. N. O-263/36.

Ks. Norbert Bodziłas, prob. w Woropajewie, na prob. w Hruzdowie, 11. V. 36. N. O-264/36.

Ks. Aleksander Lubecki, wik. par. Ostrobramskiej w Wilnie, na prob. w Spasie, 11. V. 36. N. O-265/36.

Ks. Edmund Jankianiec, prob. w Wesołusze, na prob. w Węsławieniętach, 11. V. 36. N. O-266/36.

Ks. Florjan Niewiero, proboszcz w Przyjaźni, na prob. w Rzeszy, 11. V. 36. N. O-267/36.

Ks. Stanisław Byliński, prob. w Giełczynie, na prob. w Starej Rozedrance, 11. V. 36. N. O-268/36.

Ks. Jan Skarżyński, wik. par. Farnej w Białymstoku, na prob. w Wysocku, 11. V. 36. N. O-269/36.

Ks. Florjan Markowski, proboszcz w Drozdowszczyźnie, na prob. w Sokpolu, 11. V. 36. N. O-270/36.

Ks. Wacław Rabczyński, wikary

w Wawiórce, na prob. w Giełczynie, 11. V. 36. N. O-271/36.

Ks. Bolesław Hermanowicz, prob. w Sorokpolu, na prob. w Hermaniszkach, 11. V. 36, N. O-272/36.

Ks. Stefan Sieczka, wik. w Łyntupach, na prob. w Drozdowszczyźnie, 11. V. 36. N. O-273/36.

Ks. Jan Mianowski, prob. w Jaznie, na prob. w Rohoźnicy, 11. V. 36. N. O-274/36.

Ks. Wacław Romanowski, prob. w Hermaniszkach, na prob. w Porzeczu, 11. V. 36. N. O.-275/36.

Ks. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

ZARZĄDZENIA PRAWNO - PAŃSTWOWE.

Wyroki sądowe w sprawie zbiórek na potrzeby kościelne.

I

Nr. sprawy K. Adm. 466/35.

WYROK

Dnia 9 grudnia 1935 roku w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Okręgowy w Łomży na posiedzeniu publicznem w komplecie następującym:

Przewodniczący: Sędzia P. Niewiarowski
Protokulant: apl. J. Faltynowicz.

Rozpoznawszy sprawę Ks. Czesława Rogalskiego, urodz. VII. 1902 r. syna Jana, zam. w os. Wizna, gm. Bożejewo, oskarżonego o to, że przeprowadzał kwestę na rzecz budowy domu Katolickiego bez zezwolenia Starostwa, co miało miejsce w pierwszej połowie 1935 r. w obrębie parafji wiźnieńskiej, to jest o czyn przewidziany w art. 1 i 11 Ust. z dn. 15. III. 1933 r. D. U. N. 22 poz. 162 postanowił: mieszkańca os. Wizna Ks. Czesława Rogalskiego z pod zarzutu dokonania inkryminowanego mu czynu uniewinnić kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie.

Wydając w sprawie niniejszej wyrok uniewinniający Księdza Czesława Rogalskiego z pod zarzutu nielegalnego zbierania składek na budowę Domu Katolickiego bez zezwolenia władz administracyjnych, Sąd miał na względzie co następuje:

A) Przepis wyrażony w art. 13 ustęp b. Ustawy o Zbiórkach Publicznych z dnia 15 marca 1933 r. (D. U. N. 22 — poz. 162 za rok 1933) opiewa, że cytowana ustawa nie ma zastosowania do zbiórek związanych z celami i tradycjami religijnemi uznanych przez Państwo związków wyznaniowych, przeprowadzonych poza budynkami i pomieszczeniami poświęconemi wyłącznie służbie Bożej, jeżeli zbiórki takie przeprowadzone są przez władze tych związków, ich organa, względnie osoby przez nie imiennie zaproszone i jeżeli odbywają się w sposób ustalony tradycją i zwyczajami miejscowemi.

B) Z załączonego do akt sprawy odpisu protokułu zebrania parafjalnego, odbytego 3 marca 1935 r. w Wiźnie po nabożeństwie na cmentarzu kościelnym wynika, że, jak to objaśnił zgromadzonym proboszcz Józef Kulesza, służba kościelna nie posiada w Wiźnie odpowiedniego mieszkania jak również brak jest sali do zebrań dla bractw kościelnych i organizacyj katolickich.

To też na wniosek Ks. Rogalskiego zebrani parafjanie wiscy jednogłośnie postanowili przystąpić do budowy Domu Parafjalno-Katolickiego w Wiźnie, uchwalając dobrowolnie na ten cel po jednem (1) zł. od osoby i po 50 groszy z morgi, upoważniając jednocześnie do zbierania pieniędzy po wsiach Ks. Rogalskiego. Ks. Rogalski wyraził zgodę na przeprowadzenie tej zbiórki wśród parafjan.

C) Jak wypływa następnie z zeznań zbadanych na rozprawie sądowej w dniu dzisiejszym świadków Bolesława Dobkowskiego i Augustyna Bogdańskiego w parafji wiźnieńskiej istnieje od dawnych czasów zwyczaj tradycją uświęcony, że i ile potrzebne były kiedykolwiek środki na budowę domu kościelnego, remont kościoła i t. p. to zazwyczaj proboszcz w takich wypadkach odwoływał się do parafjan, parafjanie natomiast na ten cel uchwalili odpowiednie składki. Pieniądze z tego tytułu należne zbierane były bądź przez księży bądź też przez sołtysów poszczególnej wsi.

Zeznający Dobkowski jako sołtys zebrał w swojej wsi zgodnie z uchwałą z dnia 3 marca 1935 r. w swojej wiosce 90 złotych.

W tym stanie rzeczy z braku dostatecznych podstaw Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Na oryginale następują właściwe podpisy.

Pieczęć. Za zgodność świadczę: Sekretarz (—) Przychodzeniówna.

Wyrok niniejszy jest prawomocny. Sekretarz (—) Przychodzeniówna.

II

Nr. spr. K. Adm. 819/34.

WYROK

Dnia 10 listopada 1934 roku w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd Okręgowy w Łomży na posiedzeniu publicznem w komplecie następującym:

Przewodniczący Sędzia: P. Niewiarowski
Protokulant: apl. K. Brzeziński
Podprokurator: B. Wojciechowski

Rozpoznawszy sprawę Ks. Kazimierza Sidorowicza, Adama i Aleksandra Lemańskich, oskarżonych z art. 1 ustawy z dn. 15. III. 33 r. (Dz. U. N. 22 1932 r. poz. 162) o to, że przeprowadzali zbiórkę publiczną w Zbójnej w dniu 4 kwietnia 1934 r. bez zezwolenia władz administracyjnych i kierując się przepisami art. 10, 360 K. P. K. uznaje winę Ks. Kazimierza Sidorowicza oraz Adama i Aleksandra Lemańskich za nieudowodnioną, z mocy art. 581 K. P. K. art. 13 ustęp b. ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o zbiorach publicznych (D. U. R. P. Nr. 22, poz. 162 za 1933 rok) orzeka: 1) proboszcza parafji Zbójna Ks. Kazimierza Sidorowicza oraz 2) Adama Lemańskiego i 3) Aleksandra Lemańskiego mieszkańców wsi Zbójna powiatu Ostrołęckiego z zarzutów dokonania wyżej opisanego czynu uniewinnić kosztami postępowania w sprawie obciążyć Skarb Państwa. Zatrzymaną kwotę 5 zł. 50 gr. zebranych składek zwrócić Ks. Sidorowiczowi.

Uzasadnienie.

Wydając w sprawie niniejszej wyrok uniewinniający wszystkich 3 oskarżonych z postawionego im w orzeczeniu Starosty Powiatowego w Ostrołęce zarzutu Sąd miał na względzie:

A) przepis wyrażony w art. 13 ustęp b. Ustawy o zbiórkach publicznych z dnia 15 marca 1933 r. (D. U. N. 22, poz. 162 za 1933 r.) opiewający, że cytowana ustawa nie ma zastosowania do zbiórek związanych z celami i tradycjami religijnemi uznanych przez państwo związków wyznaniowych przeprowadzonych poza budynkami i pomieszczeniami poświęconemi wyłącznie służbie Bożej, jeżeli zbiórki takie przeprowadzone są przez władze tych związków, ich organa, względnie osoby przez nie imiennie zaproszone i jeżeli odbywają się w sposób ustalony tradycją i zwyczajami lub też w bezpośredniej łączności z obrzędami religijnemi;

B) zeznanie świadka Józefa Pardy, który ustalił, że: 1) w okolicy Zbójnej (na Kurpiach) istotnie istnieje uświęcony tradycją i zwyczajami miejscowemi lub też w bezpośredniej łączności z obrzędami religijnemi, jak naprzykład: na zakup nowych dzwonów, bądź też jak w omawianym wypadku, na zakup obrazu Św. Stanisława do kościoła w Zbójnej: 2) podobnych zbiórek na cele związane z potrzebami kościoła za pamięci zeznającego w jego okolicy było około dziesięciu.

Jak następnie wynika z wyjaśnień oskarżonego Ks. Sidorowicza złożonych w odwołaniu jego, skierowanem do tutejszego Sądu Okręgowego, formy, według której lista była sporządzona i sposobu zbierania na nią ofiar, to zdaniem Sądu sposób w jaki zbiórka ta była uskuteczniana, nie kolidował wcale z przepisami art. 13 ustęp b. cytowanej Ustawy.

Ta zaś okoliczność, że na liście, obejmującej przeszło 90 nazwisk chrześcijańskich (lista znajduje się w aktach sprawy), figuruje jedno nazwisko osoby wyznania mojżeszowego Hawy Grangras, która przypadkowo i bez stosowania przez kwestarzy-oskarżonych jakiejkolwiek—bądź namowy bądź agitacji, złożyła swój datek na zakup obrazu, nie może jeszcze kwalifikować całego postępowania oskarżonych jako takiego, które zasługiwałoby na bezwzględne zastosowanie sankcji karnych, przewidzianych art. 11 Ustawy o zbiorach. Z tych więc względów Sąd postanowił jak w sentencji wyroku.

Na oryginale następują podpisy za zgodność świadczę

Sekretarz (—) podpis nieczytelny.

Odpis niniejszego wyroku prawomocnego wydany został Adw. Mieczkowskiemu obrońcy Ks. Kazimierza Sidorowicza w dniu 30 grudnia 1935 r.

Kadm. 819/34 Sekretarz (—) podpis nieczytelny.

Nr. 1 K. 1165/34. Odpis.

WYCIĄG

z Dziennika i Protokułu Posiedzenia niejawnego Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1935 roku.

Po rozpoznaniu wniosku Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego w kwestji cofnięcia kasacji w sprawie Lemańskich: Adama i Aleksandra, Kazimierza Sidorowicza, oskarzonych z art. 11 ustawy z dnia 15 marca 1933, poz. 162 założonej przez Prokuratora Sądu Okręgowego w Łomży od wyroku tegoż Sądu z dnia 10 listopada 1934,

Sąd Najwyższy,

po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, wobec cofnięcia kasacji przez Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego — kasację Prokuratora Sądu Okręgowego w Łomży w sprawie niniejszej bez rozpoznania pozostawia.

Przewodniczący: (—) St. Rappaport
Protokulant: (—) apl. sąd. M. Basiewicz

Za zgodność

Sekretarz Sądu Najwyższego: (—) podpis nieczytelny.
M. P. Sprawdzał: (—) podpis nieczytelny.

Za zgodność świadczę

M. P. Sekretarz (—) Przychodzeniówna.

(*Rozporządzenia Urzędowe Łomżyńskiej Kurji Diec.* 1936 r. N. 3, str. 34 — 38).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

MIŁOSIERDZIE BOŻE.

C. d.

Nietylko doświadczyliśmy miłosierdzia Bożego w życiu przeszłem, lecz doświadczamy go w dalszym ciągu w każdej chwili, gdyż w przeciwnym razie, nie mając daru wytrwałości, łatwobyśmy mogli bez miłosierdzia Bożego powrócić do dawnych grzechów i śmierci wiecznej. Myśl tę pięknie rozwija S. Hildenfons w księdze *O podróży po chrzcie św.*, w której porównywuje chrześcijan do Izraelitów podróżujących po puszczy w drodze do Ziemi Obiecanej. „Chociaż, powiada, obmyci jesteśmy w morzu chrztu św., chociaż uwolnieni z niewoli grzechu śpiewamy hymn chwały Bogu,— nie możemy w tem życiu sami dojść do posiadania obiecanej ojczyzny wiecznej, jeżeli nie oświeci nas światło kolumny niebieskiej i nie osłoni obłok Bożego miłosierdzia, chroniąc od wszystkich niebezpieczeństw i pokus tego świata: potrzebne jest nam światło łaski Bożej uprzedzającej i pobudzającej dla oświecenia naszej niewiedzy, jak również konieczny jest i obłok miłosierdzia Bożego, osłaniający nas przed Jego sprawiedliwością i wzmacniający nasze siły i nasze słabości“ [1]).

Św. Tomasz z Akwinu, zastanawiając się nad największem miłosierdziem Bożem w dziele odkupienia i podziwiając objaw Jego największej wszechmocy w ustawicznem świadczeniu swego miłosierdzia dla grzeszników zarówno jak i dla sprawiedliwych, usiłuje wytłumaczyć działanie tego miłosierdzia na sposób ludzki.

---

[1]) S. Hildenfonsus, *Liber de itinere deserti, quo pergitur post baptismum*, c. 74. Migne, P. L., XCVI, 187.

Wszelkie udzielenie, powiada, jakiegokolwiek i komukolwiek dobra jest dziełem miłosierdzia Bożego bez względu na to, czy świadczy je Bóg sprawiedliwym lub grzesznym. Jak dla bielącego jakiś przedmiot nie stanowi różnicy kolor poprzedni tego przedmiotu szary, czarny lub czerwony, tak dla potęgi miłosierdzia Bożego w dziele odkupienia nie stanowi różnicy stan poprzedni człowieka ani stopień jego doskonałości lub grzeszności [1]): zarówno obiecuje raj łotrowi na krzyżu, jak niewinnemu Janowi, któremu poleca swą Matkę. Usprawiedliwienie bowiem jest dziełem potęgi miłosierdzia Bożego, które może u największego grzesznika usunąć przy odpowiednich warunkach wszelkie braki.

Braki w człowieku Bóg zwykle usuwa wielorako i z rozmaitych tytułów: z nieskończonej swej dobroci, sprawiedliwości, szczodrobliwości, litości i miłosierdzia. To usunięcie odbywa się tylko przez udzielenie mniejszych lub większych doskonałości. Udzielenie doskonałości objektywnie rozumianych należy do dobroci Bożej, która każdemu rozdaje swe łaski według swego upodobania co do czasu, ilości i stopnia. Udzielanie zaś doskonałości stosownie do obietnicy, uczynionej przez Boga za pewne czyny zasługujące, należy do sprawiedliwości Bożej, która oddaje każdemu, co się komu należy. O ile przy udzielaniu doskonałości bierzemy pod uwagę nie pożytek przyjmującego człowieka, lecz łaskawość Boga dającego, Który hojnie i obficie łaskami swemi szafuje, wówczas mówimy o szczodrobliwości Bożej. O ile zaś rozważamy doskonałości, udzielone przez Boga, jako usuwające wszelkie braki i umożliwiające pokonanie wszelkich przeszkód do celu ostatecznego człowieka, wówczas widzimy w tem dzieło miłosierdzia Bożego [2]). Dlatego też miłosierdzie Boże jaśnieje w każdej Jego łasce, udzielanej z dobroci, sprawiedliwości lub szczodrobliwości, gdyż wszystkie wymienione tytuły mieszczą się w miłosierdziu jako w swem pierwszem źródle i w pierwszej przyczynie. Pojedyńczy akt miłosierdzia jest litością, a stan niezmienny zlitowania — miłosierdziem. Ponieważ w Bogu akt identyfikuje się z bytem, dlatego Psalmista utożsamia w Nim miłosierdzie z zmiłowaniem czyli litością: *Wspomnij na miłosierdzie Twoje, Panie, i na zmiłowanie Twoje, które są od wieku* [3]).

Stąd wynika, że miłosierdzie Boże obejmuje wszystkie dary

[1]) S. T., I, q. 23, a. 1, ad 3.

[2]) S. T., I, q. 21, a. 3.

[3]) Ps. 24, 6.

natury i dary łaski czyli, że wszystko co mamy i czem jesteśmy pochodzi z niezmierzonego miłosierdzia Bożego, które dało nam życie, utrzymuje przy niem, podnosi to życie ludzkie do natury samego Boga, czyniąc nas uczestnikami życia Bożego i utrzymując nas w tem nadprzyrodzonem życiu przez łaski uprzedzające, towarzyszące, wspierające, przebaczające i następujące. Dlatego Psalmista, rozważając miłosierdzie Boże, nie znajduje słów na jego wychwalanie: *Miłosierdzia Pana pełna jest ziemia*[1]). *Na wieki wznosi się miłosierdzie na niebiosach*[2]). *Któż jest tak mądry, aby chował to i wyrozumiał miłosierdzie Pańskie*[3]). Istotnie trudno nam jest przeniknąć głębię miłosierdzia Bożego i dokładnie zanalizować ten przymiot, który w Bogu stanowi najwyższą Jego doskonałość. Ale i niedoskonałe nasze rozumowanie na ten temat jest ogromnej dla nas wartości, gdyż pozwala nam lepiej poznać Boga, a przez poznanie i lepiej Go ukochać. Miłość zaś Boża jest dla nas największem przykazaniem i cnotą najdoskonalszą, która się potęguje przez poznanie najwyższej doskonałości Boga.

Ponieważ do miłosierdzia należy darowywać, a nie karać, dlatego i Bogu bardziej przysługuje darowywać, niż karać, gdyż — jak się rzekło — miłosierdzie przewyższa w Nim sprawiedliwość. I tu może powstać trudność w pogodzeniu miłosierdzia Bożego z karą wieczną szatanów i potępieńców. Taką trudność miał Orygenes, który nauczał, że miłosierdzie Boże kiedyś spowoduje zbawienie nietylko wszystkich ludzi (nawet i potępionych) ale nawet i szatanów. Nauka ta została potępiona przez Kościół, gdyż wyraźnie sprzeciwia się Pismu św.: *I zstąpił ogień od Boga z nieba, i pożarł ich: a djabeł, który ich zwodził, wrzucony jest w jezioro ognia i siarki, gdzie i bestja i fałszywy prorok będą męczeni we dnie i w nocy i na wieki wieków*[4]) Nadto takiemu twierdzeniu sprzeciwia się sam rozum, gdyż ono z jednej strony miłosierdzie Boże nadmiernie rozszerza, a z drugiej — bardzo je ściśnia. Przypuszczając bowiem, że zli aniołowie i potępieńcy dla miłosierdzia Bożego kiedyś będą zbawieni, można również przypuścić, że dobrzy aniołowie i święci będą mogli kiedyś być pozbawieni wiecznej szczęśliwości, gdyż szczęście ich

---

[1]) Ps. 32, 5.
[2]) Ps. 88, 2.
[3]) Ps. 106, 43.
[4]) Objaw. 20, 9 — 10.

jak i nieszczęście tamtych opiera się na jednej i tej samej podstawie. (C. d. n.)

X. M. Sopoćko.

NA ZŁOTE GODY KAPŁAŃSKIE KSIĘDZA JANA HANUSOWICZA

Prałata Domowego Jego Świątobliwości i Prałata - Prepozyta Wileńskiej Kapituły Metropolitalnej.

Dnia 6 czerwca r. b. ks. Prałat Hanusowicz obchodzi 50-lecie swej służby kapłańskiej. Jubileusz to nie z dzisiejszych, modnych: jubileusz prawdziwy.

Pięćdziesiąt lat temu 22-letni diakon, ks. Hanusowicz, stanął w kaplicy akademickiej w Petersburgu przed Arcybiskupem - Metropolitą Mohylowskim, Aleksandrem Gintowtem, by z rąk jego otrzymać łaskę kapłaństwa Nowego Testamentu i zaciągnąć się na wieczną służbę Chrystusową in ordine sacerdotali. Jest to więc jubileusz w całem znaczeniu tego słowa.

Tego rodzaju jubilatów, co ks. Prałat Hanusowicz, nawet w naszej licznej archidiecezji nie mamy wielu. Dlatego ten jubileusz winien być świętem nietylko Jubilata, lecz wszystkich kapłanów całej archidiecezji, i to tem bardziej jeszcze, że te pięćdziesiąt lat służby kapłańskiej jak można najściślej zjednoczyło ks. Jubilata z życiem archidiecezji, z jej smutkami i radościami, z jej pracami i cierpieniami. A miał do tego ks. Prałat szerokie pole i różnorodny teren działania: od wikarjatu parafjalnego, poprzez pracę nad młodzieżą w szkołach, urzędowanie w Konsystorzu i Sądzie Biskupim aż do rządów diecezji w charakterze Wikarjusza Kapitulnego.

Najdłużej, bo całe lat 30, ks. Jubilat pracował w szkołach i, zdaje się, najbardziej tę pracę umiłował. Była ona wyjątkowo ciężka w owe czasy; wszak dziatwie polskiej, używającej w domu i przy modlitwie swojej ojczystej mowy, trzeba było podawać prawdy wiary w języku obcym zaborców. Jak tragiczne chwile przeżywał każdy prefekt, gotując się do wykładu religji w języku obcym, języku wrogów, zwłaszcza gdy miał gorącą duszę patrjoty, zrozumie ten, kto sam takie chwile przeżywał. Dodajmy do tego trudności i zatargi z władzami szkolnemi na samem nawet tle religijnem, gdy podkreślanie różnic dogmatycznych przy wykładzie nauki wiary było uważane za ubliżenie religji panującej, a zrozumiemy cały ciężar urzędu prefekta.

Pracy szkolnej w tych warunkach miał Czcigodny Ksiądz Jubilat przeszło 20 lat, zetknął się w niej z młodzieżą i jej rodzi-

nami z całej Wileńszczyzny i Kowieńszczyzny, pozyskując powszechną sympatję swym taktem, a nadewszystko kulturą duchową.

Jako kanonik wileńskiej Kapituły od 1898, a prałat od 1901 roku, ks. Jubilat wchodzi w bliższy kontakt z rządami diecezji za czasów biskupa Zwierowicza i obecnego Metropolity Mohylowskiego, J. E. Księdza Arcybiskupa Edwarda Roppa, i całego szeregu późniejszych Rządców diecezji wileńskiej, piastuje różne urzędy w dawnym Konsystorzu, a później w zreorganizowanej Kurji Metropolitalnej, wyróżniając się wysokiem poczuciem hierarchicznej zależności od swych Pasterzy i prawdziwie kościelnem ujęciem każdej sprawy, a jako Wikarjusz Kapitulny w czasie krótkich swoich rządów zaznaczył się należytem zrozumieniem potrzeb i warunków diecezji, kapłanów i wiernych. Zawsze wierny tradycjom, miał wiele zrozumienia dla nowych poczynań, mających na celu prawdziwy wzrost Królestwa Bożego na ziemi.

Za rządów obecnego Arcypasterza Wileńskiego ks. Jubilat stanął na czele Sądu Arcybiskupiego i Metropolitalnego, jako Oficjał, i przetrwał na tem stanowisku aż do czasów ciężkiej choroby, która pozbawiła go możności brania udziału w jakiejkolwiekbądź pracy. Skończyło się dla Niego kapłaństwo pracy i czynu, a zaczęło się kapłaństwo cierpienia, tak samo godne szacunku i tak samo dostojne, jak i służba czynna, bo kapłan katolicki to sacerdos in aeternum w zdrowiu i chorobie, w śmierci i w wieczności.

Ten jest wielki plus kapłaństwa katolickiego, że człowiek niem obdarzony, czuje się własnością Boga, „cui servire regnare est", któremu w dzień jego sakry kapłańskiej śpiewano słowa Zbawiciela: „Jam non dicam vos servos, sed amicos meos", oczywiście, pod warunkiem, „si feceritis, quae ego praecipio vobis", który w czasie swego kapłaństwa codziennie utwierdza stosunek przyjaźni ze Zbawcą w każdej Mszy św., i dlatego wszędzie czuje się Bożym. Czcigodny Ksiądz Jubilat o tem wiedział i z tej czułej przyjaźni Bożej korzystał jak najpilniej z wielką pobożnością i pokorą.

Za piękny wzór życia kapłańskiego, za przykład synowskiej wierności św. Kościołowi katolickiemu i jego Pasterzom, za dowody szczerego patrjotyzmu, za prace na roli Bożej—w uroczysty dzień Złotych Godów Kapłaństwa składamy Ci, Czcigodny Jubilacie, wyrazy szczerej wdzięczności i zanosimy modły do Kapłana kapłanów, Zbawcy świata, by Ci zesłał jak najwięcej łask

swoich i pozwolił jak najrychlej stanąć ad altare Dei i zaśpiewać Gloria in excelsis Deo.

Capitularis.

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU KAPŁANÓW „UNITAS".

Dnia 21. IV. r. b. w Wilnie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Związku Kapłanów Archidiecezji Wileńskiej „Unitas" pod wezwaniem bł. Andrzeja Boboli.

Udział w zjeździe wzięło 24 kapłanów. Przewodniczył ks. kan. S. Miłkowski, protokół prowadził ks. R. Świrkowski.

Na porządku dziennym były:

1) sprawozdanie z działalności,
2) sprawozdanie kasowe,
3) projekt zmiany statutu,
4) wolne wnioski.

Punkt 3-ci na wniosek ks. kan. L. Żebrowskiego został zdjęty z porządku dnia ze względu na spóźnione powiadomienie o terminie zebrania i braku opinji z dekanatów, do których przed tygodniem rozesłany był projekt zmiany statutu.

Ze sprawozdania zebrani dowiedzieli się, iż Zarząd w pierwszym kwartale roku bieżącego odbył 4 posiedzenia, oraz udzielał stałych zapomóg 15 konfratrom.

Na dzień 31. III. r. b. w stanie czynnym było:

1.	Kasa	zł.	734,05
2.	P. K. O.	„	2.118,19
3.	Zapomogi	„	19.085,29
4.	Wydatki na dom . . .	„	13,36
5.	Bank	„	750,—
6.	Niedobór	„	288,09
	Razem . .	zł.	23.038,98

W stanie biernym:

1.	Kapitał	zł.	41,56
2.	Betanja	„	12.000,—
3.	Fundusz prasowy . .	„	905,67
4.	Wierzyciele	„	4.600,—
5.	Nadwyżka za rok 1934 i 1935	„	5.436,75
6.	Sumy przechodnie . .	„	55,—
	Razem . .	zł.	23.038,98

Za 1 kwartał 1936 r. wpłacono składek na sumę	zł.	4.443,90
Otrzymano z Kurji Metropolitalnej	„	662,47
Za ten czas wypłacono emerytur na sumę . .	zł.	5.094,11
i wydano na administrację	„	300,35

Po dłuższej dyskusji nad sprawozdaniem uchwalono:

1. Sprawozdanie Zarządu przyjąć do wiadomości.

2. Prosić J. E. Ks. Arcypasterza o stały udział Kurji Metropolitalnej w ponoszeniu ciężarów utrzymania księży-inwalidów i wspomagania w nagłej potrzebie przez Związek „Unitas".

3. Zarząd Związku „Unitas" jest upoważniony w poszczególnych wypadkach obniżać stałą zapomogę miesięczną do kwoty niższej niż 200 zł.

4. Sprawozdanie na przyszłość ma obejmować rok kalendarzowy.

5. Dla wyjaśnienia krążących pogłosek o przeznaczeniu dla księży emerytów przez ś. p. ks. Frąckiewicza tak zwanej Arkadji powołano komisję w składzie ks. kan. L. Chomskiego (jako przewodniczącego), ks. kan. A. Kuleszę i ks. kan. S. Miłkowskiego.

W końcu wyrażono życzenia:

1) by powiadamiano o terminie zebrania zawczasu,

2) oraz wyjednywano zniżki kolejowe dla uczestników zjazdu.

X.

Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół w Czarnym Borze. — Dnia 21 maja r. b. J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita poświęcił kamień węgielny pod kościół w Czarnym Borze. Na poświęcenie kamienia węgielnego przybyli Pan Wojewoda Wileński, p. Starosta powiatu Wileńsko-Trockiego, p. Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego. Nabożeństwo odprawił ks. mgr. Aleksander Mościcki. Kościół ma stanąć kosztem SS. Urszulanek oraz okolicznej ludności.

STOLICA APOSTOLSKA.

Konsystorz papieski. Nominacje nowych kardynałów. — Ojciec św. Pius XI wyznaczył zebranie konsystorza tajnego na dzień 15 czerwca, a konsystorza publicznego 18 czerwca r.b. Na konsystorzu tym otrzymają kapelusze kardynalskie Ich Eminencje ks. kardynał Marmaggi, pronuncjusz apostolski w Warszawie, ks. kardynał Maglione, pronuncjusz apostolski w Paryżu, ks. kardynał Tedeschini, pronuncjusz apost. w Madrycie, oraz ks. kardynał Sibilia, pronuncjusz apost. w Wiedniu.

Jednocześnie Ojciec św. zamianuje nowych kandydatów w osobach ks. kardynała Jana Mercati, prefekta bibljoteki watykańskiej, i ks. prałata Eugenjusza Tisserant, zastępcę prefekta tejże bibljoteki.

Pismo Ojca św. w sprawie ślubowania młodzieży akademickiej. — Ks. Kardynał Sekretarz Stanu Pacelli przesłał w imieniu Ojca św. Ks. Kardynałowi Kakowskiemu poniższy list:

Do Jego Eminencji Najdostojniejszego Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego Arcybiskupa Warszawskiego w Warszawie.

Wasza Eminencjo, Najczcigodniejszy i Najłaskawszy Książe Kardynale!

Niemałe pokrzepienie i radość sprawiło Ojcu św. pismo Waszej Eminencji, powiadamiające Go przed niedawnym czasem, że w miesiącu maju do Sanktuarjum Jasnogórskiej Marji Panny przybędą ze wszystkich krańców Polski liczne zastępy Młodzieży Akademickiej.

W pełni znana Najwyższemu Pasterzowi potęga miłości oraz niezwykła względem Bogurodzicy pobożność młodzieży polskiej — co jest najskuteczniejszą Waszej Ojczyzny obroną i bezpieczeństwem, bez wątpienia już teraz pozwala Ojcu św. duchem szczęścia winszującym uprzedzić i naprzód już oglądać ów wielki przejaw wiary uczącej się młodzieży, zewsząd tam przybyłej, ku której tak wielka nadzieja religji się obraca.

Atoli przedewszystkiem na szczególną pochwałę zasługuje to zamierzenie, dzięki któremu ów zjazd się przygotowuje. Pragnie bowiem umiłowana młodzież, idąc w ślady przesławnych swoich przodków, złożyć ślubowanie, że wiarę swoich dziadów nieustannie wyznawać będzie i bronić jej nie ustanie aż do dzielnego przezwyciężenia wszystkich grożących jej niebezpieczeństw. I cóż doprawdy nad tę obietnicę chwalebniejszego być może, cóż nad to postanowienie szlachetniejszego?! Zresztą nie raz jeden w najcięższych terminach Polski nadchodziło już wybawienie, a nawet dzielność waszą w nierównych walkach wieńczył stokroć triumf! O, niech świadomą będzie dłoń wojowników, że gdy z całą mocą działać będzie, by te szlachetne wykonać zamiary, to sens polecenia Najwyższego Sternika Kościoła wykona i Jego pragnienia wypełni. Dlatego też wątpić nie można, że całem ochotnem staraniem i sercem wielkodusznem należy statecznie w tem wytrwać, co osiągnąć postanowionem zostało. Oddanie i związanie się z najlepszą sprawą winno nakłaniać do troskliwej zabiegliwości o pogłębienie, rozszerzenie i umocnienie znajomości spraw Bożych, aby zarazem mógł się ujawnić wpływ na obyczaje zarówno w życiu prywatnem jak i publicznem, dzięki czemu między wiarą a czynem żadnej rozbieżności ani kolizji nie będzie.

Że zaś u wielu potęga przykładu przeogromne posiada znaczenie, przeto z kultem religji i wiary należy również połączyć i troskę o studja, aby dwustronną celując doskonałością, zyskać w oczach patrzących uznanie; owszem nawet samym sposobem pobożnego życia skutecznie pociągać umysły, słodyczą i skromnością, powagą i uprzejmością zadzierzgając węzły przyjaźni, tak jak z właściwą szatą cnoty łączy się niepokalana skromność, łagodność i słodycz.

Jego Świątobliwość temi właśnie myślami swego ojcowskiego serca, tem zaprzątającem nieustannie zatroskaniem pragnie usilnie dzielną młodzież pobudzić, aby drogę cnoty, niedostępną dla gnuśnych, ochotnie obrała, wyrażając przez Ciebie, Eminencjo, życzenie, aby Błogosławieństwo Apostolskie, ów zadatek niebieskiej mocy, wykonaniu zamierzeń towarzyszyło.

Szczęśliwym się czuję, że Cię o tem, Eminencjo, powiadomić mogę, a całując pokornie Twoje ręce, pozostaję z największą czcią Waszej Eminencji uniżonym i prawdziwie oddanym sługą (—) *Ks. Kardynał Pacelli.*

Z NIWY KOŚCIELNEJ I DUSZPASTERSKIEJ.

W KRAJU

Hospicjum Księży w Częstochowie.—Staraniem i sumptem księży diecezji Częstochowskiej został zbudowany dom przy ul. 3 Maja 6 w Częstochowie pod nazwą „Hospicjum Księży“, w którym przyjezdni kapłani mogą się wygodnie zatrzymać.

Akcja przeciwko rzucaniu oszczerstw. — Prasa wroga religji i duchowieństwu niejednokrotnie w swej walce chwyta się metod niemoralnych, miotając obelgi i zarzuty oszczercze. Aby dać możność duchowieństwu, które niezawsze czyta pisma antyreligijne, obrony swej czci, Katolicka Agencja Prasowa od szeregu miesięcy przesyła poszczególnym kapłanom oraz instytucjom katolickim te wycinki z pism, w których są zawarte przeciwko nim napaści i zarzuty. Duchowieństwo wytacza procesy, w rezultacie czego zapadł już szereg wyroków, skazujących redaktorów pism wolnomyślicielskich i socjalistycznych.

Ostatnio, w dniu 13 bm. w Sądzie Okręgowym wyznaczona była rozprawa przeciwko redaktorom „Tygodnia Robotnika“, pp. Zarembie i Mitznerowi z oskarżenia ks. proboszcza Sałagi, b. porucznika I Brygady Legjonów. „Tydzień Robotnika“, organ lewicy PPS., wystąpił przeciwko ks. proboszczowi z racji niwelacji cmentarza w Legjonowie, stawiając zarzuty niszczenia cudzej własności i opatrując swój artykuł obelżywym tytułem: „ksiądz, który kradnie ziemię“. Ks. proboszcz Sałaga po otrzymaniu wiadomości o napaści „Tygodnia Robotnika” natychmiast wniósł skargę przeciwko redaktorom tego pisma. Ponieważ pp. Mitzner i Zaremba na rozprawę się nie stawili, sędzia zarządził osadzenie obu redaktorów w areszcie do czasu złożenia po 300 zł. kaucji.

ZAGRANICĄ

Smutna statystyka. — Madrycki dziennik „ABC“ ogłosił ostatnio pouczającą, choć smutną statystykę, stanowiącą bilans działalności „frontu ludowego“ w okresie od 15 lutego do początków kwietnia r. b. Obrabowano i zniszczono: 58 budynków państwowych i publicznych, 72 prywatnych i publicznych przedsiębiorstw, 33 domy mieszkalne oraz 36 kościołów. Podpalono i doszczętu zburzono: 12 budynków o charakterze publicznym i państwowym, 45 różnych przedsiębiorstw, 15 domów mieszkalnych i 106 kościołów, nie licząc 50 świątyń zdewastowanych. W okresie tym było 11 strajków generalnych, 169 zamieszek ulicznych, 39 zamieszek krwawych, 85 zamachów na życie różnych osób. Ofiarą działalności „frontu ludowego“ padło, według danych policyjnych, 74 zabitych i 345 rannych.

Kwiecień, jak wiemy, przyniósł dalsze poważne straty i dalsze ofiary w ludziach.

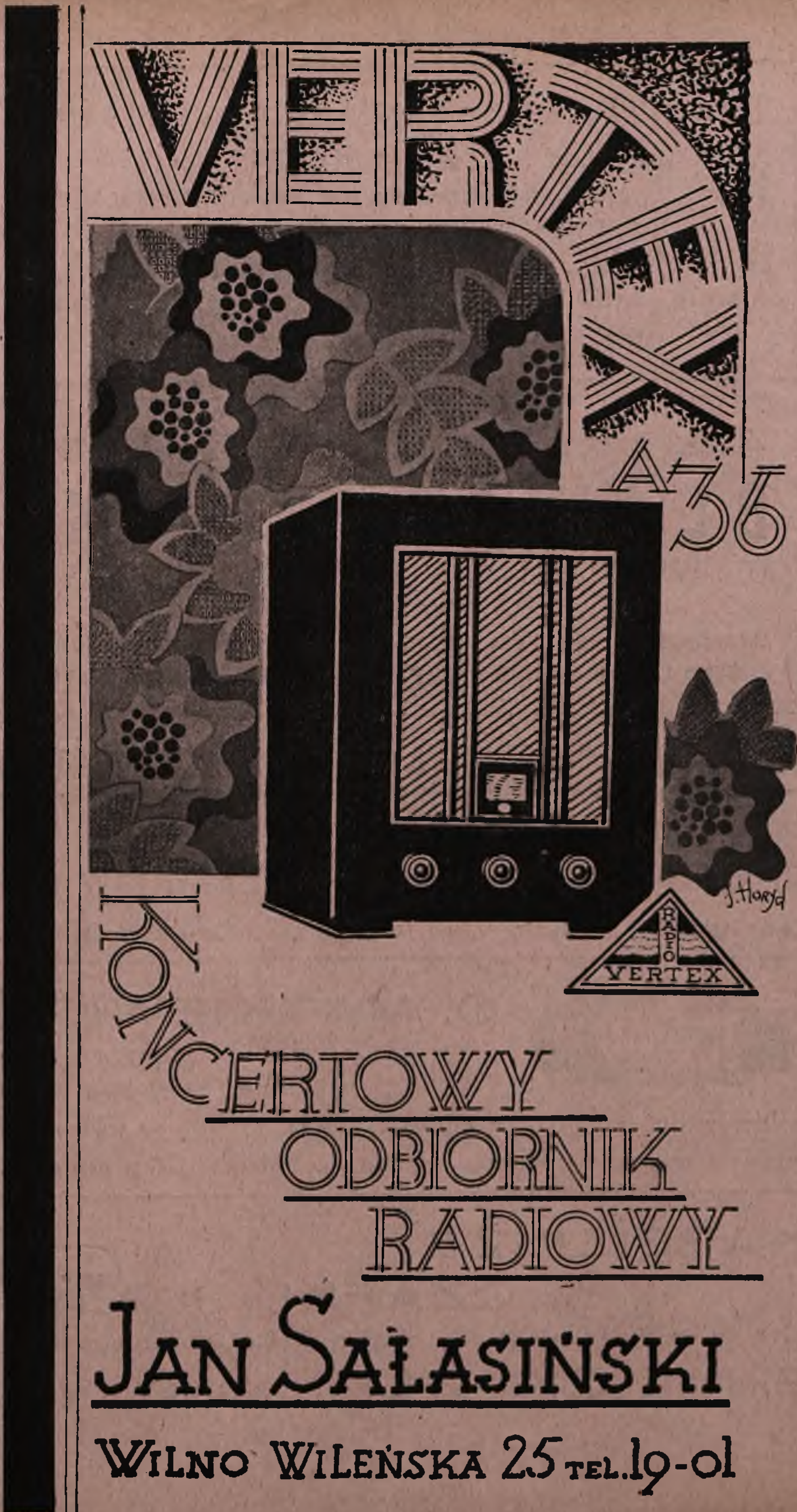
Cały klasztor anglikański przystąpił do katolicyzmu. — Duże wrażenie w Londynie wywołała wieść, że wszyscy członkowie angligańskiego klasztoru Góry Oliwnej pod miastem Farnharm w hrabstwie Surrey, gremjalnie przyjęci zostali do Kościoła katolickiego, przystępując jednocześnie do zakonu św. Benedykta.

Drukowano za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity.

Wydawca: KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.

Redaktor: KS. JÓZEF PONIATOWSKI.

Drukarnia Archidiecezjalna w Wilnie


VERTEX
A36
J. Horyd
RADIO
VERTEX
KONCERTOWY
ODBIORNIK
RADIOWY
JAN SAŁASIŃSKI
WILNO WILEŃSKA 25 TEL. 19-01